

# Waldemar Chrostowski

---

## Jerozolima - Miasto Święte Chrześcijan : perspektywa katolicka

---

Collectanea Theologica 68/2, 21-40

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WALDEMAR CHROSTOWSKI, WARSZAWA

## JEROZOLIMA — MIASTO ŚWIĘTE CHRZEŚCIJAN: PERSPEKTYWA KATOLICKA

W przywiązaniu do Jerozolimy, wynikającym z przeświadczenia, że stanowi ona korzeń chrześcijaństwa, Kościół trwał od początku swojego istnienia. Wspólnota jerozolimska, aczkolwiek nieliczna, zawsze cieszyła się powagą i szacunkiem i była nazywana „Mater omnium Ecclesiarum”, czyli „matka wszystkich Kościołów”. Burzliwe koleje historii chrześcijaństwa sprawiły, że w niektórych okresach rola Jerozolimy jakby osłabła, ale nigdy nie przestała być ona celem pielgrzymek chrześcijan ani nie została zapomniana. W sytuacji niemożności docierania do Ziemi Świętej w wielu Kościołach lokalnych pojawiły się zwyczaje i praktyki, dzięki którym realia Jerozolimy były odtwarzane i uobecniane. Miało to zwłaszcza związek z wielkimi świętami liturgicznymi, wśród których na plan pierwszy wybijają się obchody Wielkiego Tygodnia.

### Rys historyczny i aktualna sytuacja

Podział Kościoła w 1054 r. na wschodni i zachodni oraz schizma, jaka po nim nastąpiła, zbiegły się z inwazją Turków seldżuckich w południowej Anatolii i na Bliskim Wschodzie (1070-1090), która objęła także teren Syro-Palestyny<sup>1</sup>. Wkrótce, w 1095 r. papież Urban II zapoczątkował wyprawy krzyżowe, których celem było odzyskanie Ziemi Świętej z rąk muzułmanów. Wprawdzie patriarcha jerozolimski Symeon opowiedział się po schizmie po stronie Konstantynopola, ale nie zerwał więzi z Rzymem, a nawet przyjaźnił się z papieżem. W rezultacie krwawych walk z muzułmanami w 1099 r. powstało Królestwo Jerozolimskie, od

<sup>1</sup> Odnośnic do I tysiąclecia, zob. M. Starowicyski, *Caelestis urbs Hierusalem. Stosunek chrześcijan do Jerozolimy od II do VII wieku*, „Ziemia Święta” 4/1996, s. 31-35; encyklopedyczny zarys całej historii Jerozolimy zob. R. Rubinkiewicz, *Jerozolima. I. Miasto. B. Historia*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VII, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 1997, kol. 1186-1189.

15 lipca tegoż roku zaś miejsce Symeona zajął Dalberto, poprzednio biskup Pizy. Rozpoczęła się zakrojona na szeroką skalę odbudowa zniszczonych sanktuariów upamiętniających miejsca i wydarzenia biblijne, wzniesiono też sporo nowych świątyń, w czym przodowała właśnie Jerozolima. Jednym z pierwszych posunięć krzyżowców było odnowienie i konsekracja Bazyliki Grobu Pańskiego (1149). Królestwo Jerozolimskie przetrwało do 1291 r., gdy osiem kolejnych wypraw krzyżowych chrześcijańskich rycerzy z Europy zakończyło się ostatecznie porażką.

Po utracie Ziemi Świętej rozpoczęły się wielowiekowe zmagania o dostęp i posiadanie miejsc świętych, wśród których pierwszoplanowe znaczenie miała Jerozolima. Od początku swego istnienia związał się z Ziemią Świętą zakon franciszkański. Pierwsi franciszkanie dotarli tam około 1217 r. wraz ze swoim założycielem. W 1335 r. Robert, król Neapolu, zdobył dla nich Wieczernik i prawo odprawiania nabożeństwa w Bazylice Grobu Pańskiego. 21 listopada 1342 r. Zakon Braci Mniejszych, na mocy bulli papieża Klemensa VI *Gratias agimus*, uzyskał od Stolicy Apostolskiej specjalny mandat do opieki nad Grobem Świętym i Wieczernikiem. Dało to początek istniejącej do dzisiaj Franciszkańskiej Kustodii Ziemi Świętej<sup>2</sup>. Jej posługa stanowiła potwierdzenie żywotnego znaczenia Jerozolimy i całej Ziemi Świętej dla Kościoła i chrześcijaństwa. W trudnym dla chrześcijaństwa na Bliskim Wschodzie okresie świetności Imperium Osmańskiego franciszkanie dołożyli starań, aby swoją obecnością i działalnością podkreślać niezbywalne prawo do biblijnych miejsc świętych. Gdy z końcem XVIII w. sytuacja polityczna zmieniała się, a liczba wiernych w Ziemi Świętej wzrastała, papież Pius IX zreformował tamtejsze struktury duszpasterskie, wydając 23 lipca 1847 r. bullę *Nulla celebrior* z zarysem nowej organizacji lokalnej wspólnoty obrządku łacińskiego. Patriarchą łacińskim Jerozolimy został Giuseppe Valerga (1847-1872), pracujący wcześniej w dyplomacji Stolicy Apostolskiej jako prodelegat w Syrii.

Sprawowana przez wieki posługa franciszkanów była bardzo trudna, na co złożyło się wiele okoliczności. Dwie z nich były dominujące. Z jednej strony były to trudności następcane przez żywioł muzułmański, czyli arabski, zaś z drugiej przez inne, nieprzychylnie „łacinnikom” wyznania chrześcijańskie. Mimo tych trudności i przeszkód, franciszkanie przetrwali w Ziemi Świętej, a nawet — z upływem czasu — ich „stan posiadania” powiększał się coraz bardziej. Stopniowo bowiem odzyski-

<sup>2</sup> A. Szymański, *Kustodia Ziemi Świętej*, „Ziemia Święta” 4/1996, s. 46-47.

wali i przejmowali w opiekę nowe miejsca związane z życiem Jezusa Chrystusa, Najświętszej Maryi Panny, Apostołów i początków Kościoła. Przez cały czas Jerozolima miała największą wartość i pełniła rolę szczególną. Wokół niej, jak w soczewce, skupiały się różnorodne problemy i wyzwania, a także nadzieje i oczekiwania „stróżów Ziemi Świętej”. Działalność franciszkanów była i jest wspierana przez katolików całego świata. Każdego roku w Wielki Piątek we wszystkich kościołach i kaplicach katolickich jest zbierana ofiara na Grób Pański, co stanowi konkretną pomoc materialną, a zarazem sprzyja budowaniu odpowiedzialności wiernych za zachowanie i utrzymanie miejsc świętych. Znaczną rolę odegrała też działalność Zakonu Rycerskiego Grobu Bożego (Bożogrobców), który od 1995 r. ma swoje struktury również w Polsce<sup>3</sup>.

Zasadniczo nową okolicznością w dziejach Ziemi Świętej i Jerozolimy stało się utworzenie 15 maja 1948 r. państwa Izrael. Przez kilkanaście następnych lat, w sytuacji politycznej przejściowości spowodowanej przez militarne konflikty żydowsko-arabskie, Kustodia Ziemi Świętej oraz łacińscy patriarchowie Jerozolimy dokładali starań, aby zabezpieczyć prawa własności do posiadanych miejsc świętych, odbudować i upiększyć istniejące sanktuaria oraz wybudować kilka nowych, zwłaszcza tam, gdzie wcześniej było to niemożliwe. Sama Jerozolima była po 1948 r. politycznie podzielona. Część zachodnia znalazła się w posiadaniu Izraelczyków, natomiast wschodnia, wraz ze Starym Miastem, na terenie którego znajdują się najcenniejsze pamiątki chrześcijańskie, pozostawała w granicach Jordanii. Trwało to do 1967 r., gdy po tzw. wojnie sześciodniowej cała Jerozolima oraz Ziemia Święta została zajęta przez Izrael. Wcześniejsza rywalizacja wewnątrzchrześcijańska oraz konfrontacja chrześcijańsko-muzułańska nabrały nowych rysów, nasiliły się bowiem roszczenia i żądania strony żydowskiej. Bezprecedensowym posunięciem papieża Jana Pawła II stało się mianowanie 11 grudnia 1987 r. ósmego patriarchy jerozolimskiego, którym został Palestyńczyk Michel Sabbah. Izraelczycy i Żydzi w innych rejonach świata przyjęli tę nominację powściągliwie albo z wielkimi oporami. Wkrótce okazało się, że Michel Sabbah stał się rzecznikiem ludności palestyńskiej, i to nie tylko katolickiej.

Władzy patriarchy łacińskiego Jerozolimy, mającej znamiona władzy biskupów diecezjalnych, podlega terytorium Izraela, Palestyny, Jordanii

<sup>3</sup> *W trosce o Ziemię Świętą. Z ks. Andrzejem F. Dziubą rozmawia Krzysztof Sroka OFM, „Ziemia Święta” 4/1996, s. 40-44.*

i Cypru<sup>4</sup>. Wikariusze patriarchalni, czyli biskupi pomocniczy, rezydują w Jerozolimie, Nazarecie, Ammanie i Nikozji. Na terenie podlegającym patriarsze łacińskiemu mieszka (1992) około 70 tysięcy katolików, z których około 26 tys. na terenie Ziemi Świętej, zaś około 2-3 tys. w Jerozolimie. Liczbę wszystkich chrześcijan szacuje się na 2,8% ogółu mieszkańców państwa Izrael<sup>5</sup>, ale od kilku dziesiątków lat jest ona stale malejąca w porównaniu z liczbą muzułmanów i ludności żydowskiej.

### Miejsca święte i żywy Kościół

Sens wielowiekowej franciszkańskiej obecności i stałej katolickiej troski o miejsca święte, zwłaszcza o Jerozolimę, został przypomniany przez Pawła VI w wydanej 25 marca 1974 r. adhortacji apostolskiej *O zwiększonych potrzebach Kościoła w Ziemi Świętej (Nobis in animo)*<sup>6</sup>. Na wstępie Paweł VI napisał: „Kościół Jerozolimski zajmuje zgoła szczególne miejsce w troskach Stolicy Apostolskiej, jak również w staraniach całego świata chrześcijańskiego. Sprawa Miejsc Świętych, a zwłaszcza miasta Jerozolimy, pojawia się także w bardzo ważnych umowach między państwowych oraz na forum najwyższych organizacji międzynarodowych, w celu zabezpieczenia nienaruszalności tych miejsc oraz swobodnego wyznawania tam wiary i sprawowania kultu”<sup>7</sup>. Pierwszy aspekt to troska o miejsca święte, która — zwłaszcza w klimacie wzmagającej się konfrontacji i napięć politycznych, jakich na Bliskim Wschodzie nie brakuje — staje się szczególnie paląca. Miejsca te są narażone na liczne niebezpieczeństwa, wskutek czego zagrożone są materialne znaki trwałej pamięci o rzeczywistości i konkretności wcielenia Syna Bożego. Paweł VI przypomniał słowa, które wypowiedział na początku stycznia 1964 r. podczas wizyty apostolskiej w Ziemi Świętej w przemówieniu do miejscowej hierarchii katolickiej: „Nikt nie może zapomnieć, że kiedy Bóg, stawszy się człowiekiem, wybrał sobie ojczyznę, język, rodzinę na tym świecie, wszystko to wziął ze Wschodu”<sup>8</sup>. Drugi aspekt katolickiej tro-

<sup>4</sup> Szerzej zob. B. Kumor, *Jerozolima. II Organizacja kościelna*, w: *Encyklopedia Katolicka*, kol. 1201-1205.

<sup>5</sup> W. Chrostowski, *Izrael. IV. Państwo*, w: *Encyklopedia Katolicka*, kol. 607-608.

<sup>6</sup> Jej tekst, w przekładzie o. Wacława Michalczyka zob. w: D. Baldi OFM, *W Ojczyźnie Chrystusa. Przewodnik po Ziemi Świętej*, przeł. A. Kowalski, Biblioteka Franciszkańska ns. 2, Kraków – Asyż 1982, s.11-18.

<sup>7</sup> *Tamże*, s. 11.

<sup>8</sup> Tekst przemówienia w „L'Osservatore Romano” z dn. 7-8 I 1964, s. 10; cyt. *tamże*, s.12.

ski o Jerozolimę i całą Ziemię Świętą został określony w ten sposób: „Lecz na tej również ziemi, obok Świątyń i Miejsc Świętych, znajduje się i działa żywy Kościół. Wspólnota ludzi wierzących w Chrystusa. Chodzi o Wspólnotę, która w ciągu historii przeszła przez niezliczone wprost doświadczenia i podlegała gorzkim kolejom losu. Trapiły ją podziały wewnętrzne, prześladowania z zewnątrz, a od niedawna osłabiła emigracja, co powoduje, że sama nie może się dłużej utrzymać”<sup>9</sup>. Problem emigracji stał się jeszcze bardziej palący w ostatnich latach, gdy położenie chrześcijan palestyńskich znowu się pogorszyło.

Te dwa aspekty, czyli trwała pamięć o drogich wszystkim chrześcijanom miejscach świętych oraz obecność wyznawców Jezusa Chrystusa w Jerozolimie i w Ziemi Świętej, są ze sobą trwale związane. Paweł VI, nawiązując do swojego przemówienia na zakończenie Drogi Krzyżowej odprawionej 9 kwietnia 1971 r. w rzymskim Koloseum, napisał: „Ci nasi bracia. »którzy żyją tam, gdzie żył Jezus, i którzy przy Miejscach Świętych są następcami owej pierwszej i najstarszej Wspólnoty kościelnej, która potem dała początek wszystkim innym Wspólnotom«, zaskarbili sobie u Boga znakomite zasługi i swoją duchową służbą wszystkich nas przewyższyli; w szczególny sposób bowiem uczestniczą każdego dnia w cierpieniach Chrystusa, postępują zgodnie z mianem chrześcijan, dając wyraz swej wierze, szczerzej miłości i prawdziwemu ubóstwu na wzór Ewangelii. Jeśli w jakiś sposób zabrakłoby ich obecności, wówczas zgasłby płomień żywego świadectwa w samych czcigodnych świątyniach, a Miejsca Święte chrześcijan, czy to w Jerozolimie, czy w całej Ziemi Świętej, stałaby się powoli podobne do muzeów”<sup>10</sup>.

Mając to wszystko na względzie, Paweł VI przypomniał najbardziej istotne zadania franciszkanów: „Nie bez zrządzenia Opatrzności Bożej stało się, że wydarzenia historyczne XIII w. przyczyniły się do przybycia Zakonu Braci Mniejszych do Ziemi Świętej. Od tamtego czasu synowie św. Franciszka nieprzerwanie trwają w Ziemi Chrystusa, aby służyć miejscowemu Kościołowi oraz aby strzec, odnawiać i bronić chrześcijańskich miejsc świętych”<sup>11</sup>. Nie ulega wątpliwości, że bez tej wielowiekowej obecności, spełniającej wolę Biskupa

<sup>9</sup> *Tamże*, s. 13.

<sup>10</sup> *Tamże*.

<sup>11</sup> *Tamże*, s. 16.

Rzymu, chrześcijańskie miejsca święte i Jerozolima wyglądałyby zupełnie inaczej. Franciszkańskie „stróżowanie” przejawia się na różne sposoby. Składa się na nie dbałość o sanktuaria i sprawowanie w nich służby Bożej, opieka nad pielgrzymami, rozwijanie wiedzy i studiów biblijnych, apostołstwo na rzecz Ziemi Świętej, a także systematyczna działalność duszpasterska, charytatywna i dydaktyczna na rzecz miejscowej ludności. Obecność i pracę franciszkanów w Ziemi Świętej wspiera sieć tzw. Komisariatów Ziemi Świętej w poszczególnych krajach. W 1902 r. powstał Komisariat we Lwowie, przeniesiony po II wojnie światowej do Krakowa. Jedną z form jego działalności stanowi organizowanie pielgrzymek do Ziemi Świętej. Co się tyczy Polski, zjawisko pielgrzymowania nasiliło się zwłaszcza od początku lat dziewięćdziesiątych.

Można śmiało powiedzieć, że żadne wyznanie chrześcijańskie nie uczyniło dla ocalenia i troski o miejsca święte tyle, ile Kościół rzymskokatolicki. Powody tego żywego zainteresowania są oczywiste. Papież Paweł VI napisał: „Chociaż nikt dzisiaj nie zaprzeczy, że religia chrześcijańska jest uniwersalna i nie da się jej ograniczyć do jakiegoś jednego terenu, oraz że jej wyznawcy *oddają cześć Bogu w Duchu i prawdzie* (J 4,23), to jednak opiera się ona na objawieniu historycznym. Obok »historii zbawienia« jest »geografia zbawienia«. Miejsca Święte mają wielkie znaczenie, ponieważ dają niezłomną podporę wierze, pozwalając chrześcijanom wejść w bezpośredni kontakt ze środowiskiem, w którym Słowo stało się ciałem i mieszkało wśród nas (J 1,14)”<sup>12</sup>. Nieco wcześniej Ojciec Święty przypomniał własne słowa, wypowiedziane zaraz po powrocie z pielgrzymki do Ziemi Świętej: „Wydaje się Nam, że dostrzegamy jakąś zależność i pokrewieństwo między tą Ziemią, Jezusem Chrystusem i Piotrem a jego sukcesją i miastem Rzymem”<sup>13</sup>.

Szczególne miejsce wśród chrześcijańskich miejsc świętych przypada Jerozolimie. Na Kalwarii Jezus został ukrzyżowany, pobliski zaś grób to miejsce Jego zmartwychwstania. Jedno i drugie znajduje się w obrębie Bazyliki Grobu Pańskiego, która w tradycji greckiej — jak przypomniał Paweł VI — nosi nazwę *ho naos tes anastaseos*, czyli Świątynia Zmartwychwstania. Wokół tych miejsc, położonych nieopodal dawnej świątyni jerozolimskiej, ogniskowało się po zmartwychwstaniu

<sup>12</sup> *Tamże*, s.14.

<sup>13</sup> *Tamże*, s.12.

i wniebowstąpieniu Jezusa Chrystusa (zob. Dz 1-10) życie Apostołów i pierwszych chrześcijan, wywodzących się w ogromnej większości spośród Żydów. Obowiązkiem chrześcijan jest staranne zachowanie pamięci, zarówno o życiu, męce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa, jak również przedłużanie żywej obecności i trwała cześć wobec Zbawiciela, znajdujące wyraz w nawiedzaniu bezcennych miejsc świętych i sprawowaniu tam liturgii. Dotyczy to również pozostałych miejsc w Mieście Świętym, jak Ogród Oliwny, znany w polskiej tradycji pobożnościowej jako Ogrójec (Getsemani), Syjon z usytuowanym na nim Wieczernikiem, Droga Krzyżowa (Via Dolorosa), Góra Oliwna z kościołem „Pater Noster” i innymi pamiątkami wczesnochrześcijańskimi oraz wiele, wiele innych. Skoro Jerozolima stanowi centrum „historii zbawienia”, zatem trzeba przyznać jej również centralne miejsce w „geografii zbawienia”. Właśnie to tłumaczy również zainteresowania i działalność archeologów chrześcijańskich, odkrywających i odsłaniających nowe ślady, które sięgają czasów Jezusa Chrystusa i Apostołów, a także wielowiekowy chrześcijański ruch pielgrzymkowy, którego owocem są liczne świadectwa opisujące miejsca święte i pradawne ceremonie liturgiczne.

Te wszystkie wysiłki, oddziałujące na życie całego Kościoła katolickiego, byłyby nie do pomyślenia bez trwałego dostępu do Jerozolimy i możliwości sprawowania w niej kultu. Paweł VI napisał: „Godnym uwagi pozostaje fakt, że w czasie Soboru Watykańskiego II wielu Ojców odbyło pielgrzymkę do Miejsc Świętych. Napawa również pociechą, że liczni kapłani i zakonnicy udają się z okazji święceń kapłańskich czy innych okoliczności do Jerozolimy, aby spędzić tam czas na modlitwie i skupieniu”<sup>14</sup>. Po przemianach społeczno-politycznych w Polsce, które zostały zapoczątkowane w 1989 r., Ziemię Świętą i Jerozolimę nawiedza bezprecedensowa liczba katolików polskich, szacowana od 1991 r. na kilka tysięcy rocznie. Ogromne zasługi w tym dziele ma Duszpasterstwo Pielgrzymkowe Księży Pallotynów oraz ojcowie franciszkanie. Polscy pielgrzymi, których w Ziemi Świętej nigdy dotąd nie było tak dużo, dają chętnie i na rozmaite sposoby wyraz głębokim przeżyciom wynikającym z pielgrzymowania po miejscach

<sup>14</sup> *Tamże*, s.15.



uświęconych obecnością wielkich bohaterów wiary Starego Testamentu oraz Jezusa Chrystusa, Maryi, Apostołów i początków Kościoła<sup>15</sup>.

### Jerozolima — miejsce żywotnych i karmicielskich korzeni

Fakt, że od 1948 r. istnieje państwo Izrael, zaś na początku lat osiemdziesiątych Jerozolima została proklamowana stolicą tego państwa, ma wiele konsekwencji, które rzutują na postrzeganie Jerozolimy z perspektywy katolickiej<sup>16</sup>. Aby ją poznać, trzeba wziąć pod uwagę dwa czynniki, a mianowicie nauczanie Stolicy Apostolskiej oraz wypowiedzi przedstawicieli Kościoła jerozolimskiego, ostatnio wydawane wspólnie z innymi Kościołami chrześcijańskimi, a nawet z muzułmanami. O ile pierwsze są szerzej w Europie i w świecie znane, o tyle drugie rzadko przebijają się do światowych środków masowego przekazu i depesz agencji informacyjnych.

Nauczanie Stolicy Apostolskiej na temat Jerozolimy jest bardzo obszerne, do czego decydująco przyczyniły się wydarzenia ostatniego stulecia. Istnieje potrzeba poznania go i opracowania, zwłaszcza z polskiej perspektywy<sup>17</sup>. Złożyło się ono na obszerny tom<sup>18</sup>, który otwiera motu proprio Leona XIII *Domini et Salvatoris*, wydane w 1887 roku. Zarówno w dokumentach Stolicy Apostolskiej, jak i w nauczaniu papieży, w ostatnich dekadach Pawła VI i Jana Pawła II, znalazły się liczne odniesienia do Jerozolimy<sup>19</sup>.

Za pontyfikatu Jana Pawła II decydującą rolę miało nawiązanie pod koniec 1993 r. stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostol-

<sup>15</sup> Dziesiątki wzruszających wspomnień opublikowano na łamach pallotyńskiego miesięcznika „Miejscu Święte” oraz w innych czasopismach w całym kraju, także laickich: zob. również np.: W. Chrostowski (oprac.), *Głosy Ziemi Świętej*, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 1996; J. Baziak, *Ziemia zawsze święta*, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 1998.

<sup>16</sup> Zob. też hasło *Jerozolima* w: J.J. Petuchowki, C. Thoma, *Leksykon dialogu chrześcijańsko-żydowskiego*, przeł. J. Kruczyńska, Kościół a Żydzi i Judaizm 5, ATK, Warszawa 1995, s. 97-100; o Jerozolimie z perspektywy żydowskiej, chrześcijańskiej i islamskiej zob. hasło *Jerozolima* w: A.Th. Khoury (red.), *Leksykon podstawowych pojęć religijnych. Judaizm, chrześcijaństwo, islam*, przeł. J. Marzęcki, IW Pax, Warszawa 1998, kol. 338-344.

<sup>17</sup> Udana próba bilansu zob. np. P. Pastorelli. *La Santa Sede e il problema di Gerusalemme*, „Storia e Politica” 21(1982)1, s. 57-98.

<sup>18</sup> E. Farhat, *Gerusalemme nei documenti pontifici*, „Studi Giurudici” XIII, Libreria Editrice Vaticana 1987.

<sup>19</sup> Ich wykaz zob. pod hasłem „Jerozolima” w: W. Chrostowski, R. R. Rubinkiewicz SDB, *Żydzi i judaizm w dokumentach Kościoła i nauczaniu Jana Pawła II (1965-1989)*, Kościół a Żydzi i Judaizm 1, Warszawa 1990; wykaz polskojęzycznej literatury zob. pod hasłem „Jerozolima” w: M. Mikołajczyk, *Bibliografia dialogu chrześcijańsko-żydowskiego w Polsce za lata 1945-1995*, Kościół a Żydzi i Judaizm 6, Warszawa 1997.

ską a państwem Izrael<sup>20</sup>. Nauczanie Stolicy Apostolskiej wyrasta ze świadomości fundamentalnej roli Ziemi Świętej i Jerozolimy dla chrześcijaństwa, co znalazło również wyraz w nowym Katechizmie Kościoła katolickiego. Łączy się z tym fakt, że w Jerozolimie wciąż mieszkają katolicy, których obecność stanowi żywe przedłużenie początków Kościoła. Ten wątek przewija się wielokrotnie, a ostatnio w liście apostołskim Jana Pawła II, wydanym 28 listopada 1997 r. z okazji 150 rocznicy reorganizacji patriarchalnej diecezji łacińskiej w Jerozolimie. Jan Paweł II napisał: „Katolicy stanowią tam »małą trzódkę«, ale nie są przez to mniej aktywni w dawaniu świadectwa o Dobrej Nowinie. Silni miłością Chrystusa i solidarnością Kościoła powszechnego tworzą wspólnotę zarazem spójną i różnorodną. Historia poddała ich próbom, które udało się przetrwać jedynie dzięki wierze licznych uczniów Chrystusa; a dziejowe wydarzenia przyczyniły się do powstania wielokulturowego środowiska oraz do zróżnicowania rytów, które jawią się jako bogactwo i jako bodziec do rozwoju”<sup>21</sup>.

Mniej znane są dokumenty wydawane przez Kościół jerozolimski, często wspólnie z innymi lokalnymi Kościołami chrześcijańskimi. Całość tej ważnej dokumentacji wymaga uporządkowania i omówienia, przy czym trudność polega na tym, że większość nie została przełożona na język polski. Na uwagę zasługuje memorandum opatrzone tytułem *Znaczenie Jerozolimy dla chrześcijan*, ogłoszone 23 XI 1994 r. przez przywódców najważniejszych wspólnot chrześcijańskich, dotyczące statusu Miasta Świętego oraz położenia chrześcijan<sup>22</sup>. Po wskazaniu na jedyny w swoim rodzaju charakter Jerozolimy jako Miasta Świętego judaizmu, chrześcijaństwa i islamu, oraz podkreśleniu konieczności wysiłków na rzecz przywracania pokoju i przypomnieniu niektórych „lekcji historii” wskazujących, że Jerozolima jest w pewnym sensie „stolicą świata”, memorandum wskazuje na zasadnicze elementy chrześcijańskiej wizji Je-

<sup>20</sup> Szerzej zob. W. Chrostowski, *Rozmowy o dialogu*, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 1996, s. 99-103.

<sup>21</sup> Tekst *Listu Jana Pawła II do Kościoła w Jerozolimie* zamieszczono w: „Biuletyn Ekumeniczny” 2/1998, s. 4-10; cyt. pochodzi ze s. 5.

<sup>22</sup> Tekst dokumentu *La signification de Jerusalem pour les chrétiens* zamieszczono w: „La Documentation catholique” nr 2108 z dn. 15 I 1995, s. 85-87. Pod memorandum podpisali się patriarchowie greko-prawosławny, łaciński i ormiański, Kustodia Ziemi Świętej, arcybiskupi: koptyjski, syryjski i etiopski, biskup anglikański i biskup-przewodniczący Kościoła anglikańskiego, wikariusz patriarchalny greko-katolicki, biskup luterański, wikariusz patriarchalny maronicki i wikariusz patriarchalny syryjsko-katolicki.

rozolimy. Jest ona zakorzeniona w Starym i Nowym Testamencie oraz w historii zbawienia, a także w tradycji, zwłaszcza w liturgiach poszczególnych wspólnot chrześcijańskich. Jeruzalem ziemskie stanowi w nich bowiem prefigurację Jeruzalem niebiańskiego<sup>23</sup>. Mówiąc prawdę, chrześcijanie zawsze mieli poważne dylematy wynikające z napięcia między Jeruzalem ziemskim a niebiańskim, co czasami prowadziło do swoistej „de-terytorializacji” koncepcji świętości<sup>24</sup>. Podkreślając trwałą obecność wspólnoty chrześcijańskiej autorzy memorandum napisali: „Dla chrześcijaństwa Jeruzolima jest miejscem korzeni, zawsze żywotnym i karmicielskim. Każdy chrześcijanin jest tam urodzony. Dla każdego chrześcijanina być w Jeruzolimie znaczy być u siebie”<sup>25</sup>.

Jeruzolima jest miastem świętym oraz miastem takim, jak inne, w którym ludzie różnych kultur i religii żyją obok siebie, ze sobą i wbrew sobie. Dlatego trzeba dołożyć starań o przestrzeganie ich podstawowych praw. We wspólnym memorandum przełożeni Kościołów chrześcijańskich Jeruzolimy wskazują na kilka najważniejszych praw, których przestrzeganie jest warunkiem sprawiedliwości i pokoju. Chodzi o pełny dostęp do miejsc świętych i miejsc kultu, o zagwarantowanie i uszanowanie nabytego przez wieki prawa własności, a także o trwałą możliwość pielgrzymowania i modlitwy. Łączy się z tym prawo do wolności religijnej i wolności sumienia, jak również inne niezbędne prawa obywatelskie, a mianowicie do posiadania własnych instytucji, koniecznych zarówno do obsługi pielgrzymów jak i rozwijania studiów biblijnych, a także prawo do miejsc spotkań z wyznawcami innych religii, posiadania kościołów, cmentarzy itd. Dokument zamykają ważne spostrzeżenia dotyczące statusu specjalnego Jeruzolimy, tak z punktu widzenia prawodawstwa jak też politycznego, który odzwierciedli specyfikę i uniwersalne znaczenie Miasta Świętego. W kontekście ponawiających się napięć i konfliktów rodzi to potrzebę udzielenia przez społeczność międzynarodową stałych i trwałych gwarancji unikatowego statusu Jeruzolimy.

<sup>23</sup> Główne składniki chrześcijańskiej teologii Jeruzolimy zob. T. Brzegowy i J. Kudasicwicz, *Jeruzolima. E. Teologia w: Encyklopedia Katolicka*, kol. 1195-1199; zob. też M. Czajkowski, *Chwał, Jeruzolimo, JHWH!*, „Ziemia Święta” 4/1996, s. 16-22.

<sup>24</sup> Szerzej zob. W.D. Davics, *Jerusalem and the Land: the Christian Tradition w: M.M. Tannenbaum, R.J.Z. Werblowsky (eds.), The Jerusalem Colloquium on Religion, Peoplehood, Nation and Land*, Jerusalem 1972, s.115-154.

<sup>25</sup> *La signification de Jerusalem pour les chrétiens*, s. 86.

Do tego bezprecedensowego memorandum nawiązuje deklaracja *Jerozolima i Kościoły Jerozolimy*, którą patriarcha Michael Sabbah przedstawił 16 czerwca 1996 r. w Bejrucie podczas obrad Rady Kościołów Bliskiego Wschodu<sup>26</sup>. Przyszłość Jerozolimy, zamieszkiwanej przez dwa narody — palestyński i izraelski — oraz wyznawców trzech religii — żydowskiej, chrześcijańskiej i islamu — zależy od tego, czy status tego miasta będzie umiejętnie godził złożone roszczenia zwaśnionych społeczności narodowych i wspólnot religijnych. Jedni nie mogą się rozwijać kosztem pozostałych, czyli należy szanować zasadę równości. „Wyłączenie albo przedkładanie jednego narodu ponad inne, lub jednej religii ponad pozostałe, jest sprzeczne z jej [Jerozolimy] naturą i godzi w pokój”<sup>27</sup>. Każdy Kościół chrześcijański, a więc i Kościół katolicki, którego głos jest szczególnie donośny, powinien mieć swobodę wypełniania swojej misji. W nowej, coraz trudniejszej sytuacji, Kościoły chrześcijańskie lepiej rozumieją potrzebę i sens współpracy, której dotychczas brakowało. Wszelkie inicjatywy Kościoła katolickiego powinny być koordynowane i uzgadniane z innymi Kościołami. Patriarcha Sabbah, stając w obronie chrześcijan pochodzenia arabskiego, podkreśla, że bolesnym paradoksem jest to, iż Jerozolima jest wprawdzie otwarta dla różnych narodów, dzięki czemu przybywają do niej pielgrzymki z całego świata, „ale pozostaje zamknięta, ze względów bezpieczeństwa, dla Palestyńczyków, którzy są jej najbliżsi”<sup>28</sup>.

Ekumeniczny, to znaczy wewnątrzchrześcijański charakter wypowiedzi w sprawie Jerozolimy, znalazł dopełnienie w dokumentach, które stanowią owoc dialogu międzyreligijnego, przede wszystkim chrześcijańsko-muzułmańskiego. Przykładem tej współpracy jest apel, wydany na zakończenie obradującej od 14 do 17 czerwca 1996 r. w Bejrucie konferencji „Problem Jerozolimy”, w której wzięli udział przywódcy religijni świata arabskiego, chrześcijanie i muzułmanie<sup>29</sup>. Zjednoczenie wysiłków na rzecz Jerozolimy ma swoją wymowę wobec licznych i coraz dotkliwszych posunięć strony żydowskiej, które służą judaizacji Miasta Świętego. „Kwestia Jerozolimy — czytamy w dokumencie — jest dla nas istotna (...) My wszyscy należymy do Jerozolimy”<sup>30</sup>. Trzeba zwrócić uwagę na ten głęboko emocjonalny aspekt wypowiedzi, z którego zostały wyprowadzo-

<sup>26</sup> Tekst w: „La Documentation catholique” nr 2142 z dn. 21 VII 1996, s. 686-687.

<sup>27</sup> *Tamże*, s. 686.

<sup>28</sup> *Tamże*, s. 687.

<sup>29</sup> Tekst w: „La Documentation catholique” nr 2143 z dn. 4 i 18 VIII 1996, s. 753-737.

<sup>30</sup> *Tamże*, s. 735.

ne wnioski praktyczne. Nawiązując do prób poufnego politycznego dogadywania się, podejrzanych dla wyznawców obydwu religii z powodu nieprzejrzystości i niechęci do uwzględniania całego różnorodnego spectrum poglądów i opinii, zebrani w Bejrucie przywódcy stwierdzili: „Żadna potęga świata nie ma prawa judaizowania Jerozolimy, jej umiędzynarodawiania, ani pozbawiania jej charakteru arabskiego i islamo-chrześcijańskiego. Żaden autorytet międzynarodowy, arabski, chrześcijański czy muzułmański, nie może pozbawić Jerozolimy jej charakteru islamo-chrześcijańskiego. Każda decyzja w tym względzie jest pozbawiona mocy i nieważna”<sup>31</sup>. Odnosząc się do polityki masowego osiedlenia w Jerozolimie coraz większej liczby ludności żydowskiej, napływającej w latach dziewięćdziesiątych z obszarów byłego ZSRR, dokument ocenia ją jako prowokację zmuszającą dotychczasowych mieszkańców miasta, tak chrześcijan jak muzułmanów, do przymusowej emigracji. Odchodząc od ugrzecznoniego języka wypowiedzi dyplomatycznych, dokument wzywa Izrael do zaprzestania polityki zmierzającej do zmiany geograficznej i demograficznej „fizjonomii” Jerozolimy. „Izrael powinien w pełni uznać prawa ludności palestyńskiej. Jest to wymaganie niezbędne dla osiągnięcia pokoju i sprawiedliwości”<sup>32</sup>.

W sytuacji, gdy położenie katolików w Jerozolimie i w Ziemi Świętej pozostawia wiele do życzenia i w związku z konferencją, która z inicjatywy Rady Kościołów Bliskiego Wschodu odbyła się w Bejrucie, watykański Sekretariat Stanu wydał dokument wyjaśniający stosunek Stolicy Apostolskiej do problemu Jerozolimy<sup>33</sup>. Odnosząc się do nie rozwiązanych dylematów politycznych, podkreśla się w nim religijny charakter Miasta Świętego i kładzie nacisk na jego specjalny status oraz konieczność skutecznego zabezpieczenia jego tożsamości. Obrona tożsamości tego wyjątkowego miasta, aby była skuteczna i sprawiedliwa, musi się odbywać przy udziale i pod okiem społeczności międzynarodowej. Oznacza to troskę o zachowanie zabytków materialnych poszczególnych religii, równość praw wszystkich stron, a także przestrzeganie prawa do wolności religijnej. Nie wystarcza „eksteryterialność” miejsc świętych, do których wierni całego świata zawsze powinni mieć swobodny dostęp. Chodzi bowiem

<sup>31</sup> *Tamże*, s. 736.

<sup>32</sup> *Tamże*.

<sup>33</sup> Tekst w: „La Documentation catholique” nr 2143 z dn. 4 i 18 VIII 1996, s. 732-735.

nie tylko o poszczególne miejsca czy zabytki, lecz o ich nierozłączny związek z lokalnymi wspólnotami wierzących. Sakralny wymiar Jerozolimy obejmuje miejsca i wspólnoty łącznie. Miejsca bez żywej obecności i modlitwy lokalnych chrześcijan rychło przeobraziłyby się w skanseny i muzea.

### Jerozolima a dialog Kościoła z Żydami i judaizmem

Jerozolima i Ziemia Święta stanowią centrum duchowe wyznawców trzech religii monoteistycznych. W liście apostołskim Pawła VI, wydanym w 1964 r., czyli jeszcze przed wydaniem soborowej deklaracji *Nostra aetate*, która jest uważana za kamień węgielny dialogu katolicko-żydowskiego, czytamy: „Ku owej błogosławionej ziemi, a zwłaszcza ku Jerozolimie, spoglądają i wędrują jako do swego duchowego centrum nie tylko wierzący ze wspólnot chrześcijańskich, łącznie z niekatolickimi, ale także rzesze Żydów oraz Mahometan. Gorąco pragniemy, aby tego rodzaju kontakty wzmagaly się jeszcze bardziej, przyczyniając się — o tym myślimy i tego oczekujemy — do szerszego poznania się jednych z drugimi, do wzajemnego poszanowania, do zbliżenia się między braćmi, którzy są dziećmi jednego i tego samego Ojca, a także do głębszego zrozumienia podstawowej potrzeby pokoju między narodami”<sup>34</sup>.

Warunkiem zbliżenia i poszanowania jest osiągnięcie pokoju. Tymczasem pokój w Jerozolimie i całej Ziemi Świętej wciąż pozostaje bardziej życzeniem i postulatem niż rzeczywistością. Często napięcia żydowsko-arabskie przybierają na sile tak dalece, iż przeobrażają się w zbrojne konflikty, w których nie brak zabitych i rannych<sup>35</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje wspólna deklaracja Kościołów Jerozolimy, opatrzona tytułem *Nie ma pokoju i bezpieczeństwa bez sprawiedliwości dla Palestyńczyków*, ogłoszona 29 września 1996 r. do biskupów całego świata z kościoła Św. Anny w Jerozolimie, podczas sprawowania liturgii, któ-

<sup>34</sup> *O zwiększonych potrzebach Kościoła w Ziemi Świętej*, s.15.

<sup>35</sup> Wiele inspiracji do przemyśleń na ten temat dają materiały wspólnego spotkania Żydów i chrześcijan, jakie odbyło się w dniach 1-4 lutego 1994 r. w Jerozolimie. Wzajemnym zwiazkiem i misji Izraela oraz Kościoła było poświęcone wystąpienie kard. J. Ratzingera; jego tekst zob. w „La Documentation catholique” nr 2091 z dn. 3 IV 1994, s. 324-329; Michel Sabbah wygłosił referat *Autorytety religijne w Ziemi Świętej, tamże*, s. 329-332, w którym podkreślił obecność ekstremistów w każdej z trzech religii monoteistycznych.

rej przewodniczył Michel Sabbah<sup>36</sup>. Bezpośrednim powodem do jej wyдання stały się rozruchy na terytorium palestyńskim, jakie miały miejsce po otwarciu przez władze izraelskie „tunelu hasmonejskiego”, przebiegającego pod platformą, na której wznosi się Kopuła Skały, znana jako Meczet Omara, oraz Meczet al-Aqsa — największe świętości muzułmanów. Niepokoje mają też związek z utworzeniem i działalnością żydowskiego Instytutu Trzeciej Świątyni, którego celem jest odbudowanie świątyni jerozolimskiej i przywrócenie w niej sprawowania kultu. W wyniku rozruchów zginęły 84 osoby, a znacznie więcej odniosło rany. W deklaracji podkreśla się, że Jerozolima stanowi „serce konfliktu oraz klucz do pokoju”. Jeżeli Izrael będzie nadal kontynuował politykę wyłączości i postępującej judaizacji Miasta Świętego, „Jerozolima nigdy nie stanie się miastem pokoju”. W tym samym duchu wkrótce potem Komisja „Sprawiedliwość i Pokój” Patriarchatu Łacińskiego Jerozolimy wystosowała apel do biskupów całego świata<sup>37</sup>. Wskazała w nim na stale pogarszającą się sytuację Palestyńczyków w Ziemi Świętej, zwłaszcza w Cisjordanii, Jerozolimie i strefie Gazy. Przejawem tego są zakazy bądź znaczne utrudnienia dotyczące podróżowania Palestyńczyków, muzułmanów i chrześcijan, również w celach religijnych. Komisja skierowała apel o przywrócenie podstawowych praw ludzkich, jak prawo do podróżowania, wykształcenia, do wolności kultu religijnego oraz dostępu do środków medycznych, a wreszcie prawo do pracy i pokoju, bez których nie można wyobrazić sobie zaistnienia sprawiedliwości i pokoju.

Zasady katolickiego patrzenia na Jerozolimę zostały wyłożone w liście apostolskim Jana Pawła II *Redemptionis Anno* „na temat Jerozolimy, świętego dziedzictwa wszystkich wierzących w Boga, miejsca, w którym zbiegają się drogi upragnionego pokoju dla ludów Bliskiego Wschodu”, wydanym w Wielki Piątek 20 IV 1984 roku. Czytamy w nim: „Cała ludzkość, a przede wszystkim ludy i narody, które mają w Jerozolimie swoich braci w wierze chrześcijańskiej, Żydów i muzułmanów, mają powód do tego, aby czuć się bezpośrednio zainteresowanymi tą sprawą i robić wszystko, co tylko możliwe, dla zachowania świętego, jedyne go i niepowtarzalnego charakteru tego miasta. Nie tylko zabytki i święte miejsca, ale cała historyczna Jerozolima oraz egzystencja wspólnot religijnych, ich stan, ich przyszłość — muszą być przedmiotem powszech-

<sup>36</sup> Tekst w: „La Documentation catholique” nr 2147 z dn. 3 XI 1996, s. 927-929.

<sup>37</sup> *Tamże*, s. 929.

nego zainteresowania i troski. Trzeba rzeczywiście znaleźć przy dobrej woli i dalekowzroczności konkretny i sprawiedliwy sposób, aby różne interesy i dążenia zostały pogodzone w harmonijnej i trwałej formie i by zostały objęte właściwą oraz skuteczną ochroną specjalnego statusu zagwarantowanego na szczeblu międzynarodowym, tak aby żadna ze stron nie mogła się od niego uchylać”<sup>38</sup>.

Jerozolima jest rzeczywistością absolutnie wyjątkową i jako całość jest święta dla wyznawców trzech religii. *Redemptionis Anno* przypomina i przedstawia trzy wrażliwości, to znaczy chrześcijańską, żydowską i muzułmańską. Zatem „Jerozolima, będąc ojczyzną serc wszystkich duchowych potomków Abrahama, którym jest niezwykle bliska i będąc — dla oczu wiary — punktem, w którym nieskończona transcendencja Boga styka się z rzeczywistością stworzonego bytu, nabiera rangi symbolu, oznaczającego spotkanie, więź i pokój dla całej rodziny ludzkiej. Tak więc Święte Miasto zawiera w sobie głębokie wezwanie do pokoju, zwrócone ku całej ludzkości, a w szczególności ku tym, którzy wielbią jedyne i wielkiego Boga miłosiernego Ojca ludów”<sup>39</sup>. Mając to na względzie można powiedzieć, że prawdziwą miarą postępu w dialogu międzyreligijnym jest dobro, jakie można urzeczywistnić w Jerozolimie, zaś brak tam pokoju dramatycznie odsłania rzeczywisty stan wzajemnych stosunków.

Jedną z podstawowych słabości dialogu chrześcijańsko-żydowskiego stanowi to, iż jest prowadzony głównie w Europie i w USA. W tych rejonach świata mieszkają prężne wspólnoty żydowskie, fundamentalną zaś przesłanką dialogu jest powoływanie się na przeszłość, szczególnie na zagładę europejskich Żydów dokonaną przez narodowych socjalistów. Skoro jednak równie ważną przesłankę dialogu stanowi powstanie państwa Izrael, zatem powinien się on rozwijać także w Izraelu, gdzie Żydzi mieszkają u siebie. W tym miejscu trzeba mocno podkreślić, że nawiązanie przez Kościół dialogu z Żydami i judaizmem nie może w żadnym wypadku oznaczać zepchnięcia w niepamięć ani bagatelizowania losu chrześcijan palestyńskich. O ile w różnych rejonach świata Żydzi znajdują się w mniejszości, domagając się dla siebie słusznie przysługujących im praw i poszanowania, o tyle w państwie Izrael mają doskonałą sposobność po temu, aby dać przykład urzeczywistniania postulatów kie-

<sup>38</sup> *Żydzi i judaizm w dokumentach Kościoła*, s. 137-138.

<sup>39</sup> *Tamże*, s. 136-137.



rowanych gdzie indziej pod adresem innych. Z perspektywy katolickiej miarą skuteczności dialogu międzyreligijnego jest i powinno być to, czy i na ile wpływa on pozytywnie i skutecznie na położenie chrześcijan palestyńskich i rozwój miejscowego Kościoła.

Te aspekty stanowią sedno konferencji, jaką Michel Sabbah wygłosił 25 listopada 1995 r. w Clermont (dzisiaj Clermont-Ferrand) przy sposobności obchodów 900. rocznicy apelu wzywającego do pierwszej krucjaty, wystosowanego w 1095 r. przez papieża Urbana II<sup>40</sup>. Patriarcha łaciński Jerozolimy powiedział m.in.: „Kościół jerozolimski był zawsze mały. Takim był zawsze, przeżywając w swoim ciele i w swojej duszy misterium Krzyża. Tak jak Założyciel, pozostawał znakiem sprzeciwu. Wszystkie Kościoły narodziły się w Jerozolimie, rozprzestrzeniły się po całej ziemi i stały się wielkie. Kościół Jerozolimy nigdy nie był wielkim Kościołem. Jego przeznaczeniem jest pozostanie małym i przebywanie nieopodal Krzyża. Każdy, kto chce w nim współuczestniczyć, albo mu służyć, powinien przyjąć to misterium i nim żyć”<sup>41</sup>.

Na tym tle patriarcha Sabbah umieszcza wszelkie podejmowane ostatnio wysiłki ekumeniczne i poczynania z zakresu dialogu międzyreligijnego. Jerozolima, postrzegana z perspektywy katolickiej, może się stać modelem dialogu dla innych Kościołów, pod warunkiem że jej głos, a więc także głos żyjących w Mieście Świętym wspólnot chrześcijańskich, będzie słyszany i szanowany. Ma to ścisły związek z sytuacją polityczną, od której zależą postępy w dialogu z muzułmanami i wyznawcami judaizmu. Co się tyczy tej drugiej sprawy, patriarcha podkreślił, że na Bliskim Wschodzie i w Izraelu dialog katolicko-żydowski ma własną specyfikę, ze względu na dane historyczne, które stanowią jego przesłankę. W Europie i w chrześcijaństwie zachodnim dialog zasada się na uznaniu prześladowań ze strony chrześcijan wobec narodu żydowskiego. W Izraelu trzeba to postrzegać odwrotnie. Miejscowi chrześcijanie, stanowiący część narodu palestyńskiego, ponoszą cierpienia ze strony Żydów. Wniosek jest prosty: „Judaizm woli układać się z Kościołem katolickim na świecie. Ale nieobecność Kościoła lokalnego, jaki istnieje w Izraelu-Palestynie, oraz tego, jaki istnieje w innych krajach arabskich, nieobecność

<sup>40</sup> Tekst w: „La Documentation catholique” nr 2132 z dn.18 II 1996, s. 176-180.

<sup>41</sup> *Tamże*, s.177.

tych Kościołów lokalnych w dialogu między judaizmem a chrześcijaństwem czyni ten dialog niedoskonałym”<sup>42</sup>. Przyszłość dialogu chrześcijańsko-żydowskiego, a w dużej mierze również przyszłość Jerozolimy<sup>43</sup> zależy od tego, czy dialog międzyreligijny przyczyni się do rozwiązywania konkretnych problemów i wyzwań, które w Jerozolimie widać jak na dłoni.

### W perspektywie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000

Przygotowania do Wielkiego Jubileuszu i samo jego przeżywanie przez chrześcijan są nie do pomyślenia bez włączenia w nie Jerozolimy i całej Ziemi Świętej. Obchody Roku 2000 kładą ogromny nacisk na historyczne i geograficzne aspekty zbawienia dokonanego przez Jezusa Chrystusa. Nawiązując do potrzeby promowania i rozwijania dialogu międzyreligijnego, podkreślonej przez II Sobór Watykański, Jan Paweł II w liście apostolskim *Tertio Millenio adveniente* (10 XI 1994) napisał:

„W tym dialogu szczególne miejsce przysługuje Żydom i muzułmanom. Oby Bóg pozwolił, by dla potwierdzenia tych zamysłów możliwe stało się zorganizowanie wspólnych spotkań w miejscach o symbolicznym znaczeniu dla wielkich religii monoteistycznych. Z myślą o tym poszukuje się już właściwych metod przygotowania zarówno historycznych spotkań w miejscach o wielkiej wymowie symbolicznej — w Betlejem, Jerozolimie, i na Synaju — które mają pogłębić dialog z Żydami i wyznawcami islamu, jak i spotkań z przedstawicielami wielkich religii świata w innych miejscach. We wszystkich tych przedsięwzięciach należy jednak zważać, by nie prowadziły one do niebezpiecznych nieporozumień, i zachowywać czujność wobec ryzyka synkretyzmu oraz łatwego i zwodniczego irenizmu” (nr 53).

W kontekście jubileuszowych obchodów należy się spodziewać wzrostu liczby pielgrzymów do Jerozolimy. Oficjalne dane uprzedmiotowione przez agendy rządu Izraela świadczą, że chrześcijanie, których odsetek szacuje się na około 63%, stanowią większość wśród odwiedzających ten kraj. W tych warunkach jest zrozumiałe, że reklama turystyczna Izraela, zarówno tamtejszych biur podróży jak linii lotniczych i agend rządowych odpowiedzial-

<sup>42</sup> *Tamże*, s.179.

<sup>43</sup> Szeroko i kompetentnie A. Macchi, *L'avenire di Gerusalemme*, „Civiltà Cattolica”, nr 3505, 15 VI 1996, przeł. na język francuski i przedrukowany w: „La Documentation catholique” nr 2143 z dn. 4 i 18 VIII 1996, s. 737-743 (tam też znakomita bibliografia tej problematyki).

nych za promowanie turystyki, jest adresowana przede wszystkim do chrześcijan. Tę tendencję widać także w Polsce. Szacunki są różne i wahają się w granicach przewidywanej liczby kilku milionów turystów i pielgrzymów rocznie. Wiadomo jednak, że zależy to od sytuacji politycznej, a zwłaszcza postępów w procesie pokojowym na Bliskim Wschodzie. Pielgrzymowanie do Jerozolimy ma też związek z możliwością pielgrzymowania do Betlejem. Najbardziej lapidarnie ujął go Elias Freij, burmistrz Betlejem: „Nie będziemy w stanie celebrować Jubileuszu Roku 2000, jeżeli rząd izraelski dąży do stworzenia gett na Zachodnim Brzegu. Jeśli turyści nie będą mogli przyjechać do Betlejem, nie przyjadą też do Jerozolimy”.

Z perspektywy katolickiej przygotowania do Wielkiego Jubileuszu powinny mieć przede wszystkim wymiar duchowy. Kustodia Ziemi Świętej dokłada starań, aby pielgrzymi napływający do Jerozolimy byli nie tylko bezpieczni, lecz natrafili też na odpowiednią atmosferę oraz warunki do skupienia i modlitwy. Franciszkańskie Studium Biblijne, kierując się schematem zaleconym w *Tertio Millenio adveniente* na czas bezpośredniego przygotowania do uczczenia Roku 2000, podjęło inicjatywę trzyletniego cyklu wykładów, poświęconych kolejno misterium Syna (1996/97), Ducha Świętego (1997/98) i Ojca (1998/99). Są one pomyślane jako wykłady interdyscyplinarne i międzyreligijne zarazem, co jeszcze bardziej zwiększa ich rangę i oddziaływanie. Jerozolima może się stać miejscem zbliżenia, a przez to również modelem dialogu. Najbliższy czas pokaże, czy rzeczywiście tak będzie.

Jubileusz, tak jak rozumie go Biblia (Kpł 25,10), to czas darowania długów i uwalniania niewolników. Miało to przywrócić zachwianą sprawiedliwość w narodzie Izraela. W Kościele katolickim dotychczasowe jubileusze obchodzono przede wszystkim w łączności z Rzymem, co oznaczało także pielgrzymowanie do Wiecznego Miasta. Obchody Roku 2000 mają szczególny wymiar chrystologiczny i stąd ich ścisły związek, podkreślony przez Jana Pawła II, z Ziemią Świętą. Oznacza to pielgrzymowanie do biblijnych miejsc świętych, zwłaszcza związanych z życiem Jezusa, jak Nazaret, Betlejem i Jerozolima, a także łączność z tamtejszymi wspólnotami chrześcijańskimi. W *Liście do Kościoła w Jerozolimie*, wydanym 28 XI 1997 r. dla upamiętnienia 150 rocznicy reorganizacji patriarchalnej diecezji łacińskiej, Jan Paweł II napisał: „Jerozolima jest miejscem świętym i uprzywilejowanym celem pielgrzymek. Dlatego też łacińska diecezja patriarchalna, jej biskupi, kapłani, zakonnicy i wierni stanowią punkt odniesienia dla pielgrzymów przybywających do Ziemi Świętej. Ci ostatni szukają tam gościny, której potrzebują, aby się modlić i nawiedzać

święte miejsca, ale pragną też spotkać się z Kościołem żywym i aktywnym. Tak służba Kościołowi powszechnemu wymaga szczególnego zaangażowania właśnie teraz, gdy zbliżają się obchody Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. W związku z tym »jedno jest pewne: winniśmy uczynić wszystko, co w naszej mocy, aby nie pozostało bez odzewu wielkie wezwanie roku 2000, z którym niewątpliwie związana jest szczególna łaska Chrystusa dla Kościoła i całej ludzkości« (*Tertio Millenio adveniente*, 55)<sup>44</sup>.

Jubileuszowe obchody mają jednak również wymiar uniwersalny, bo cała ludzkość zbliża się do progu trzeciego tysiąclecia. Warunkiem należytego świętowania i związanej z nim radości jest budowanie ogólnoludzkiej solidarności, w tym solidarności z wyznawcami pozostałych religii monoteistycznych. A ponieważ w przeszłości nie brakowało napięć, konfliktów, sporów, a nawet prześladowań i wojen religijnych, zatem warunkiem osiągnięcia radości jest pojednanie, możliwe dzięki uznaniu i wyznaniu własnych win i podatności na odpuszczenie win innym. Sytuacja w Jerozolimie, umiejętność rozwiązywania trudnych dylematów i konfliktów, to dobry probierz postępow w dialogu bądź ich braku. Także i w tym względzie Jerozolima może odegrać wyjątkową rolę. We wspomnianym wyżej Liście Jana Pawła II czytamy: „Jerozolima — skrzyżowanie dróg pokoju: takie jest tajemnicze powołanie świętego Miasta w historii i geografii zbawienia; to powołanie obejmuje cały region i ogarnia wszystkich wierzących: Żydów, chrześcijan i muzułmanów”<sup>45</sup>. Postrzegana z perspektywy katolickiej jako miejsce spotkania wyznawców judaizmu, chrześcijaństwa i islamu, Jerozolima może i powinna stać się miejscem trudnego pojednania w wymiarze ekumenicznym, czyli wewnątrzchrześcijańskim, oraz dialogowym, czyli międzyreligijnym. Jedno i drugie znalazło wyraz w dokumencie *Ekumenizm i dialog z innymi religiami*, wydanym przez Kustodię Ziemi Świętej 23 lutego 1996 r. Podkreśla się w nim, że Jerozolima, zgodnie ze swoim powołaniem i uniwersalnym przeznaczeniem, powinna się stać miastem pokoju i harmonii między wszystkimi, którzy ją zamieszkują. Starania dialogowe są podejmowane w wielu ośrodkach w Jerozolimie, wśród których przoduje Instytut Ekumeniczny Tantur oraz opactwo przy kościele Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny na Syjonie.

Jerozolima należy do wszystkich jej mieszkańców oraz do całej ludzkości. Wysiłek przeobrażania Miasta Świętego musi być wspólny, obli-

<sup>44</sup> List Jana Pawła II do Kościoła w Jerozolimie, „Biuletyn Ekumeniczny” 2/1998, s.10.

<sup>45</sup> Tamże, s. 6.

WALDEMAR CHROSTOWSKI

czony nie na doraźne korzyści, zwłaszcza polityczne, lecz mający charakter duchowy, to znaczy wymagający zmiany wzajemnego wewnętrznego usposobienia. Nic będzie to łatwe, zważywszy na zastarzałe uprzedzenia i niechęci posunięte do wrogości. Ale właśnie dlatego, że jest to wysiłek bezprecedensowy, jego rola i znaczenie są nie do przecenienia. Gdyby obchody Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 posłużyły prawdziwemu zbliżeniu wyznawców „religii Księgi”, wtedy Jerozolima uczyniłaby krok dalej ku spełnieniu się jako „miasto pokoju”.

*ks. Waldemar CHROSTOWSKI*